



# GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 39 — Rok I.

Włocławek, sobota 16 lutego 1946 roku.

Cena 2 złote

## Przestępcy z N. S. Z. przed sądem w Warszawie

WARSZAWA, 15. 2. 14 lutego br. Wojskowy Sąd Okręgu Warszawskiego przystąpił do rozpoznania sprawy 23 członków NSZ.

Oskarża prokurator Naczelny Prokuratury Wojskowej. Bronią z urzędu adwokaci: Szulborska, Rettinger, Maślanka, Kierski, Więckowska, Biejał i Pintarowa.

Na ławie prasowej liczni przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej.

O godzinie 9 na salę wprowadzają oskarżonych. Eskorta rozmieszcza ich na ławie w kolejności w jakiej figurują w akcie oskarżenia. Wygląd oskarżonych dobry. Jest ich 22 mężczyzn i jedna kobieta. Mężczyźni są przeważnie w średnim wieku, aczkolwiek jeden z nich najmłodszy liczy 17 lat. Ale są i starsi — wśród nich inżynier Zygmunt Roguski, urodzony w r. 1886. Oskarżeni rozglądają się po sali i porozumiewają półgłosem ze swymi obrońcami.

Wchodzi sąd. Przewodniczący przystępuje do sprawdzenia personalii oskarżonych co zajmuje około 2 godzin czasu.

1. miejsce na ławie oskarżonych zajmuje Zygmunt Wolanin z zawodu urzędnik, w szeregach NSZ kapitan. Niski, krępy brunet w okularach w czarnej oprawie. Twarz inteligentna. Odpowiada na pytania zdecydowanym głosem. Obok Żwirka i Roguski stanowiąc razem niewątpliwie grupę najbardziej świadomych działaczy organizacji.

Do nich również można zaliczyć oskarżonego Berdysa, studenta medycyny, który udzielał pomocy lekarskiej członkom organizacji i prowadził kursy sanitarne dla NSZ.

### Nie przyznają się do udziału w mordach

Drugi typ oskarżonego — typ raczej kryminalny — reprezentuje oskarżony Jaroszyński o wyglądzie brutala. Nerwowo zaciska ręce na barierze i rzuca krótkie spojrzenia na wszystkie strony, jakby szukał możliwości ucieczki, która raz mu się udała z więzienia w Lublinie. Tylko on i drugi oskarżony Szulakowski przyznają się do udziału w akcji wierchowińskiej, lecz twierdzą, że udziału w mordowaniu ludności nie brali.

Typ pośredni — między tamtymi grupami stanowi 24-letni Kazimierz Łuszczyński, były braciśzek zakonny o złożonych rękach i stale spoglądający w sufit. Akt oskarżenia zarzuca mu udział w szeregu napadach bandyckich.

Wśród oskarżonych znajdują się ludzie zarówno z wyższym wykształceniem, jak np. inż. Roguski, jak i analfabeci. Większość z nich służyła dawniej w Wojsku Polskim, względnie jest w wieku poborowym.

W okresie gdy Armia Polska krwawiła na Zachodzie w marszu na Berlin, żaden z nich do wojska się nie zgłosił, wołąc prowadzić zbrodniczą dywersję na tyłach.

Po sprawach personalii, zaprzysiężeniu świadków i odczytaniu aktu oskarżenia, nastąpiły odpowiedzi i wyjaśnienia oskarżonych w przedmiocie czynów zarzucanych im w akcie oskarżenia.

### Wyjaśnienia oskarżonych

Oskarżony Wolanin („Błyskawica” i „Zenon”), lat 32 z zawodu urzędnik państwowy wyjaśnia, że od września 1944 do lipca 1945 należał do organizacji podziemnej. Od jesieni 1942 należy do NSZ. Przeczy, jakoby wydawał rozkazy, dokonywania napadów rabunkowych z bronią w ręku, jak również temu, że 15 września 1944 r. w Łukowie wydał rozkaz podwładnej placówce NSZ pozbawienia życia 6 obywateli polskich.

Oskarżony Jaroszyński potwierdza przynależność do organizacji, i przeczy, jakoby brał udział w zamachach i napadach rabunkowych.

Nie przyznaje się również do udziału w napadzie na wieś Wierchowiny, aczkolwiek w Wierchowinach był obecny. Oskarżony Łuszczyński

lat 25, z zawodu ogrodnik potwierdza przynależność do NSZ, przeczy jakoby wydał rozkazy dokonania napadów rabunkowych na Izbę rolniczą i innych.

Oskarżony Żwirka lat 35, przedwojenny podporucznik WP. potwierdza przynależność do NSZ. Zaprzecza wydaniu rozkazów bojowych, celem dokonania napadów rabunkowych. Oskarżony Nowak, robotnik, oskarżony Roguski i oskarżony Łojek przyznają się do przynależności do organizacji i zaprzeczają jakoby brali udział w napadach rabunkowych. Oskarżony Karanda lat 50, podoficer zawodowy, przyznaje się do pełnienia funkcji kwatermistrza NSZ. W czasie wojny do służby wojskowej nie stał się.

Oskarżony Borys, lat 31, z zawodu monter, przyznaje się do należenia do organizacji AK, natomiast przeczy przynależności do NSZ, jak również swemu udziałowi w napadach rabunkowych. Oskarżony Pasierbski lat 50, rolnik i Piusiński lat 34, mechanik, przyznają się do częściowego udziału w nielegalnym związku NSZ. Kaczmarczyk lat 26, z zawodu dyżurny ruchu, potwierdza udział w NSZ, przeczy jakoby brał udział w napadzie rabunkowym na browar „Jeleń”.

Oskarżony Szoloch lat 24 z zawo-

du rolnik, Opawski lat 34, z zawodu technik, Berdys lat 36, student medycyny potwierdzają udział w organizacji NSZ, nie przyznają się do popełnienia zarzucanych im zabójstw.

Oskarżony Safita lat 31, z zawodu magazynier, również przyznaje się tylko do należności do organizacji.

Oskarżony Zarembiński lat 37, podoficer twierdzi, że należał do AK, do NSZ nie należał. Nie zgłosił się do rejestracji wojskowej. Oskarżony Ulanowski lat 36, z zawodu kupiec należał do AK. Przeczy jakoby należał do NSZ, jak również udziałowi w napadach. Oskarżony Szwed lat 31, stolarz, do NSZ należał. Oskarżony Madej lat 32, kowal, wogóle do winy nie przyznaje się, oskarżony Szulakowski lat 37, krawiec należał do NSZ, przeczy jakoby był członkiem oddziału leśnego. Potwierdza dezercję z wojska. Nie przyznaje się do udziału w napadzie na Wierchowiny, stwierdzając jedynie, że był tam obecny. Przeczy również jakoby brał udział w napadzie na jednostkę WP. we wsi Huta. Oskarżony Kowalski lat 17, potwierdza udział w NSZ. Oskarżona Kałużna lat 36, z zawodu urzędniczka, do winy wogóle nie przyznaje się. Na tym rozprawa została przerwana do jutra do godziny 9-jej rano.

## Wyniki wyborów w Z. S. R. R.

MOSKWA, 15. 2. Centralna Komisja wyborcza otrzymała do godziny 12-ej dnia 13 lutego b. r. ze wszystkich okręgowych komisji wyborczych ostateczne dane wyników głosowania do Rady Najwyższej ZSRR. Dane te są oparte na protokołach dzielnicowych komisji wyborczych. W ostatecznym obliczeniu zostali wzięci pod uwagę wszyscy, którzy w dniu 10 lutego przyjęli udział w głosowaniu lecz przed dniem wyborów nie byli zarejestrowani na listach wyborczych. Są to obywatele, którzy w ostatnich dniach przed wyborami zostali zdemobilizowani z Armii Czerwonej, repatrianci, osoby znajdujące się w podróży służbowych i wszyscy inni, którzy z tych czy innych przyczyn nie mogli się zarejestrować na listach wyborczych. Prócz tego w dniu 12 i 13 lutego doliczeni zostali wyborcy i wyniki głosowania z szeregu oddalonych dzielnic wyborczych oraz dzielnic wyborczych zorganizowanych na dworcach, kolejach, w pociągach dalekobieżnych i na statkach.

Na podstawie tych danych ogólna ilość zarejestrowanych wyborców we wszystkich okręgach wyborczych została ostatecznie ustalona na liczbę 101 milionów 717 tysięcy 682 osób.

W wyborach do Rady Najwyższej ZSRR wzięło udział 101 milionów 450 tysięcy 936 osób, czyli 99,7% ogólnej liczby zarejestrowanych wyborców.

Po obliczeniu wszystkich głosują-

cych ustalono, że w 682 okręgach wyborczych, w wyborach do Rady Związku na kandydatów bloku komunistycznego i bezpartyjnych głosowało 100 milionów 621 tysięcy 225 osób, co stanowi 99,18% ogólnej liczby wyborców, którzy wzięli udział w głosowaniu. Przeciwno kandydatom na deputowanych do Rady Związku głosowało 819,699 osób, co stanowi 0,81% ogólnej liczby wyborców biorących udział w głosowaniu. Unieważniono 10 tysięcy 12 kartek wyborczych.

### Wujazd delegacji

WARSZAWA, 15. 2. 14 h. m. opuściła Warszawę udając się do Pragi czeskiej delegacja Rządu Polskiego dla rokowań z Czechosłowacją, mającą na celu omówienie całokształtu zagadnień związanych ze stosunkami polsko-czeskimi, z ministrem spraw zagranicznych Rzymowskim na czele.

W skład delegacji wchodzi: minister administracji publicznej dr. Kiernik, minister żeglugi i handlu zagranicznego Jędrzychowski, minister pełnomocny dyrektor departamentu politycznego MSZ Olszewski oraz sekretarz generalny delegacji minister pełnomocny Bader.

Wraz z delegacją wyjechał do Pragi generał Mossor, naczelnik wydziału południowo-wschodniego departamentu politycznego MSZ Sobierajski, dy-

We wszystkich 657 okręgach wyborczych w wyborach do Rady Narodowości na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych 100 mil. 603 tys. 567 osób, co stanowi 99,16% ogólnej liczby wyborców, którzy wzięli udział w głosowaniu. Przeciwno kandydatom na deputowanych do Rady Narodowości głosowało 818 tys. 955 osób, co stanowi 0,81% ogólnej liczby głosów, które wzięły udział w głosowaniu. Unieważniono 28 tys. 414 kartek wyborczych.

rektorzy departamentu ministerstwa żeglugi i handlu zagranicznego Jastrzębski i Lychowski oraz korespondent dyplomatyczny PAP, redaktor Wojdyłło.

Delegacje uzupełniają eksperci i doradcy.

Towarzyszy delegacji polskiej poseł Czechosłowacji w Polsce Józef Hejrel.

### Zakończenie strajku

NOWY JORK, 15. 2. Zakończenia strajku w przemyśle stalowym należy się spodziewać w końcu bieżącego lub na początku przyszłego tygodnia. Zgodnie z wnioskiem prezydenta Trumana, robotnicy otrzymują podwyżkę płac w wysokości 18 i pół centa na godzinę.



# Akt oskarżenia przeciwko 23 członków N. S. Z.

WARSZAWA, 15. 2. Akt oskarżenia przeciwko 23 członkom NSZ-etu, aresztowanym przez władze bezpieczeństwa w okresie od dnia 10 lipca do 18 października 1945 r. w Lublinie, Chełmie, Krasnymstawie i Gdańsku, stwierdza na wstępie, że w okresie lat ciężkiej okupacji hitlerowskiej gdy cały Naród krwawił w walce z najeźdźcą niemieckim znalazły się w Polsce elementy, które świadomie odrzuciły walkę z okupantem wysuwając hasło walki z ręką wyzwoleniczym Narodem Polskiego.

Te elementy zgrupowały się w tak zwanym „związku jaszczurczym”, przekształconym następnie w NSZ. Oddziały NSZ w czasie okupacji zostały wykorzystane przez wroga dla prowadzenia walki z oddziałami partyzanckimi i wzniesienia walk bratobójczych.

Świadczą o tym dokumenty i zeznania aresztowanych członków NSZ i innych organizacji. Oskarżeni byli w swoim czasie szkoleni w specjalnych, szkołach hitlerowskich w celu przeprowadzenia dwwersyj na ziemiach polskich.

NSZ po 22 lipca 1944 r., mając swoich przedstawicieli i wodzów w składzie tak zwanego emigracyjnego rządu londyńskiego prowadziły swoją zbrodniczą działalność na rozkaz tego rządu, bądź też za jego aprobatą. Zarządzenia, którym się podporządkowali zmierzały do zniszczenia demokratycznego ustroju Państwa Polskiego przez agitację, nawoływanie do dezercji z Wojska Polskiego, przez tworzenie band, rekrutujących się z szwarcowin społecznych, nacjonalistów ukraińskich, Niemców itp.

## P. A. S.

W celu przeprowadzenia aktów terroru i napadów rabunkowych NSZ pod kierownictwem komendy głównej tworzy w kraju pogotowie akcji specjalnej (PAS).

Wśród innych przestępstw akt oskarżenia wymienia wymordowanie 144 członków Milicji Obywatelskiej w województwie lubelskim; za okres 4 miesięcy 1943 r., wymordowano 106 osób cywilnych i wojskowych w

powiecie chełmskim w okresie 1944—1945 i słynny napad na wieś Wierzbów, gdzie zgładzono w bestialski sposób 194 ludzi, w tym dzieci, kobiety i starców.

W metodach pracy NSZ-towcy nie cofali się przed niczym np.: kierownik oddziału III organizacyjnego Żwirtek objął stanowisko urzędnika PCK, by pod płaszczykiem tej instytucji prowadzić robotę konspiracyjną, wykorzystując lokal PCK dla zebrań organizacyjnych, gdzie zapadały decyzje rabunków i mordów. Nie uznając żadnej świętości, nie cofnięto się przed zakopaniem na miejscu poświęconym służbie Bożej dzwonnicy kościelnej broni, granatów i amunicji.

Oskarżony Łuszczyński student teologii, wychowanek seminarium duchownego, wykorzystał nieświadomość siostry zakonnej, dając jej na przechowanie arcywizium NSZ.

Akt oskarżenia reasumując szereg faktów wnioskuję, że NSZ uległy rozkładowi moralnemu, zamieniając się na zbiorowisko pospolitych rabusiów i morderców.

## Charakterystyka

### oskarżonych

Dalej akt oskarżenia przechodzi do charakterystyki poszczególnych oskarżonych, którymi są: Wolanin Zygmunt, Jaroszyński Roman, Łuszczyński Kazimierz (Rosa i Jan), Żwirtek (Roman), Nowak Józef, Roguski Zygmunt, Łojek Ewaryst, Karanda Franciszek, Borys Grzegorz (Żuraw), Pasiński Tadeusz, Piusiński Witold, Kaczmarczyk Stanisław, Szoloch Franciszek, Opawski Leon (Bartek), Berdys Edward (Wierny), Saffita Kazimierz, Zarembiński Eugeniusz, Ulanowski Władysław, Szwed Jan, Małej Franciszek, Szulakowski Edmund, Kowalski Jan i Kałużna Maria (Marta).

Akt oskarżenia precyzując przestępstwa oskarżonych wedle odpowiednich artykułów ustaw i dekretów oraz kodeksu karnego, wymienia nazwiska 22 świadków i dowody rzeczowe.

# Proces w Norymberdze

NORYMBERGA, 15. 2. Na czwartkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału do spraw przestępstw wojennych w Norymberdze prokurator radziecki Pokrowski opisuje w dalszym ciągu tortury jakim poddawano jeńców radzieckich, znajdujących się w obozach.

Na podstawie specjalnego rozkazu Hitlera, radziecki jeńcy wojenni wszyscy mężczyźni na terenach okupowanych w wieku od lat 16 do 55 mieli być użyty do najeźdźczych prac w przemyśle metalurgicznym. Najcięższe dowództwo niemieckie w osobach Keilla i wszystkich przewódców hitlerowskich ponoszą w równej mierze odpowiedzialność za pogwałcenie konwencji genewskiej.

W roku 1944 — stwierdza prokurator — przeszło 1000 jeńców jugosłowiańskich przewieziono do obozów w Boten, w pobliżu Rognan. Po kilku miesiącach ani jeden z nich nie pozostał przy życiu.

## Mrozili i palili żywych

Podczas zimy rozbiegano ich do naga, poczym oblewano wodą, która marzła i zamieniała ich w figury lodowe.

Kiedy w obozach wybuchała epidemia tyfusu, zwalczano ją w sposób dotychczas nienotowany — rozstrzelano wszystkich pacjentów.

W obozie Osen umieszczono prócz wojskowych Jugosłowian również partyzantów i inteligencję. Komendant obozu SS-sturmabahnführer Dolfs osobiście rozstrzeliwał więźniów z karabinu maszynowego.

Tylko 500 Jugosłowian ocalało. Prokurator Pokrowski odczytuje raport rządu czechosłowackiego, w którym stwierdzono, iż jeszcze w chwili kapitulacji Niemcy torturowali jeńców.

Porucznik Capsula wraz z oddziałem, którego dowództwo partyzantki czeskiej wysłało na lotnisko w celu przeprowadzenia pertraktacji w sprawie złożenia broni przez Niemców, nie powrócił. Po zajęciu lotniska przez wojska czechosłowackie, okazało się, iż wszyscy zostali zatrzymani i poddani torturom.

Prokurator kończy swe przemówienie oświadczeniem, iż przeciwko

oskarżonym świadczą cienie męczenników, którzy zmarli wśród ogromu cierpienia, spaleni żywcem w szpitalach, zagłodzeni na śmierć i okaleczeni.

## 55 tysięcy raportów

Uczestnik bitwy pod Leningradem prokurator radziecki Smirnow przedstawił Trybunałowi 55.000 raportów radzieckiej komisji do badań przestępstw hitlerowskich, popełnionych na spokojnych obywatelach Związku Radzieckiego. Kiedy żołnierze zwycięskiej Armii Czerwonej powrócili do swoich stron rodzinnych — stwierdza prokurator — zastali tam pustynie i masowe groby swych najbliższych. Zastali resztki szubienic, na których wisiały jeszcze szczątki niewinnych ofiar, komory gazowe i gigantyczne krematoria, gdzie palono trupy kobiet i dziewczyn, które stały się ofiarami sadystycznych skłonności bandytów faszystowskich. Naród radziecki zrozumiał, iż w mordach tych była metoda. Wykonawcy mordów byli tylko jednym końcem łańcucha, którego początek należy szukać w niemieckiej radzie ministrów. Mordy te były nie tylko sankcjonowane, ale oddawane z premedytacją planowane i popierane przez rząd Hitlera.

Podczas likwidacji ghetta łowoskiego małe dzieci żydowskie wyda-

no w ręce hitlerjugend, która wprawiała się na nich w strzelaniu do celu. W obozie w Janowie oddział gestapo spalił 40.000 ludzi.

## Potwór i jego dziecko

Komendant obozu obersturmführer Wilhaus wydał rozkaz podrzucania w górę dwójga 4-letnich dzieci, do których strzelał z rewolweru. Widowisku temu przyglądała się 9-letnia córeczka Wilhaus, klaszcząc w ręce i wołając „jeszcze raz”, poczym ojciec powtórzył swój wyczyn. W słynnym obozie śmierci Majdanku dyrektor krematorium oberstuführer Mussfeld rzucał kobiety żywcem do pieca, zwiąawszy im poprzednio ręce i nogi.

Zastępcą obersturmführera Tumana miał zwyczaj zmuszania grup więźniów do kłękania i mordował ich uderzeniami kolby po głowie. Niestety, te sadystyczne zbrodnie były nie tylko wykonywane przez SS i policję specjalną. Przewódcy hitlerowscy, którzy zasiadają dzisiaj na ławie oskarżonych doprowadzili do najgłębszego upadku moralnego całą armię niemiecką.

W imieniu rządu Związku Radzieckiego prokurator Smirnow oświadcza, iż za wszystkie nieludzkie czyny wojsk niemieckich na wschodzie są odpowiedzialni przewódcy narodo-socjalistyczni i rząd niemiecki.

## Zmniejszenie dostaw UNRRA

WARSZAWA, 15. 2. Rada Ministrów omawiała sytuację wytworzoną w związku z zapowiedzianym zmniejszeniem dostaw UNRRA dla Polski. Generalny dyrektor UNRRA Lehman skierował do obywatela Osóbki-Morawskiego Premiera Rządu Jedności Narodowej depeszę, w której między innymi stwierdza, że powstała bardzo poważna sytuacja jeżeli chodzi o zaopatrzenie w żywność światła i że prawdopodobnie dostawy żywności dla Polski w ciągu najbliższych miesięcy zostaną poważnie zmniejszone w stosunku do ilości zapowiedzianych. Jednocześnie depesza zaleca ograniczenie spożycia do minimum wszelkiej żywności.

W dniu 11 b. m. szef misji UNRRA p. Drury został przyjęty przez Pre-

miera Osóbki-Morawskiego.

Przy rozmowie byli obecni ministrowie: Minc i Jędrzychowski oraz prezes Centralnego Urzędu Planowania Bobrowski.

Pan Drury poza rozważeniem treści depeszy dyrektora Lehmana oświadczył dodatkowo, że uzgodnione w skali rocznej ilości przywozu zbóż do Polski są w tej chwili zakwestionowane, i że UNRRA będzie ustalać wysokość przywozu na każdy miesiąc.

Na zapytanie jaka kwota jest przeznaczona na miesiąc marzec, p. Drury oświadczył, że nie posiada na ten temat informacji.

Ze strony polskiej wyrażono zdziwienie, że istnieją tendencje zmniejszenia skromnych kwot żywności

# Straty wśród Żydów

BERLIN, 15. 2. Amerykańska komisja pomocy Żydom „Joint Distribution Committee” opublikowała w prasie amerykańskiej ukazującej się w Niemczech graficzne zestawienie strat poniesionych przez naród żydowski podczas ostatniej wojny.

Według danych „Jointu” z 6 milionów Żydów, którzy przed wojną przebywali w krajach europejskich zaledwie 1 milion 600 tysięcy przeżyło straszliwy pogrom pod rządami Hitlera. Najwięcej Żydów zginęło w Polsce. Statystyka amerykańska podaje, że z 3 milionów 250 tys. pozostało obecnie w Polsce zaledwie 80 tysięcy Żydów. W Rumunii z 850 tys. pozostało 325 tysięcy, w Czechach z 360.000 przeżyło tylko 10%, na Węgrzech więcej niż połowa zdołała się uratować.

Na terenie Niemiec przebywa obecnie około 85 tysięcy Żydów, ale w liczbie tej znajdują się również uwolnieni z obozów Żydzi polscy, których ilość ustalono na 75.000.

Najwięcej Żydów, jak wynika ze statystyki zginęło we Włoszech i Bułgarii. Z ogólnej liczby 510.000 Żydów włoskich przebywa obecnie na terenie Włoch 50 tysięcy.

W Bułgarii ubytek ludności żydowskiej wynosi 10% stanu przedwojennego, który wynosił 50.000 osób.

Straszliwe pokłosie zbrodni jakiej nie ma podobnej w historii świata wystawia należyte świadectwo zarówno samej teorii narodowego socjalizmu jak jego twórcom zasiadającym dziś na ławie oskarżonych w Norymberdze.

przeznaczonych dla Polski, która jest krajem najbardziej zniszczonym przez wojnę na skutek czego borykać się musi z niezwykle trudnymi warunkami gospodarczymi. Decyzja ta zaskoczyła Rząd Polski, który liczył na przyrzeczone przez UNRRA dostawy zboża. To też Rząd nie będzie oszczędził wysiłków, aby ustalone plany dostaw żywności nie zostały uszczuplone. Rząd podejmie wszelkie kroki, aby zapewnić Polsce sprawiedliwe i równe z innymi narodami traktowanie i pokrycie minimum potrzeb.



# Słowo • Piękno • Ekran

## Dwie łąki

Legenda indyjska

### Henryka Sienkiewicza

Poniżej przytaczamy mało rozpowszechnioną nowelę Henryka Sienkiewicza, napisaną przez Wielkiego Pisarza w roku 1903. Nowela ta osnuta na tle legendy hinduskiej przemawia do nas pięknem słowa i nastrojowością.

Były dwie krainy leżące obok siebie, niby dwie łąki niezmiernie, przedzielone tylko jasnym strumieniem.

Brzegi tego strumienia rozchylały się w jednym miejscu łagodnie na obie strony, tworząc bród mialki w kształcie jeziora o wodach cichych i przezroczych.

Pod błękitną tonią widać było dno złote, z którego wyrastały łodygi lotosu, rozkwitającego nad wodną szybą kwieciami różowym i białym; tęczo-we łąki i motyle wily się wokół kwiatów, a wśród palm nadbrzeżnych i wyżej, w promiennym powietrzu, dzwoniły jak srebrne dzwonki ptaki.

I to było przejście z jednej krainy do drugiej.

Pierwsza zwalała się Łaką Życia, druga Łaką Śmierci.

Stworzył obie najwyższy i wszechmocny Brahma, który w krainie Życia rozkazał włodarzyć dobremu Wisznu, a w krainie Śmierci mądrym Szwie.

I rzekł:

— Czyniecie, jako rozumiecie najlepiej.

Więc w krainie, należącej do Wisznu, zawrzało Życie. Poczęło wschodzić i zachodzić słońce, nastaly dnie i noce, przestworza morskie jęły wzdymać się i opadać; na niebie pokazały się ciężarne dżdżem obłoki, ziemia porosła puszcza, zaroilo się od ludzi, zwierząt i ptaków.

By zaś wszystkie twory żyjące mogły rozradzać się i mnożyć, stworzył dobry bóg Miłość, której nakazał, aby zarazem była szczęściem.

A wtedy Brahma zawolał go przed swoje oblicze i rzekł:

— Nic doskonalszego nie zdołasz wymyślić na ziemi, że zaś ja uczynię niebo już pierwiej, przeto odpoczynij i niech te istoty, które nazwałeś ludźmi, snują dalej bez żadnej pomocy nie Życia.

Wisznu usłuchał rozkazu Brahmy i ludzie poczęli odtąd sami myśleć o sobie. Z ich dobrych pomysłów zrodziła się radość, a ze złych smutki, więc ze zdziwieniem potrzelgli, że Życie nie jest nieustannym weselem, ale że ową jego nie, o której mówił Brahma, przęda jakby dwie prządki, z których jedna ma uśmiech na twarzy, a druga lzy w oczach.

Udali się tedy przed tron Wisznu i poczęli się skarżyć:

— Panie, ciężkie jest Życie w smutku.

A on rzekł:

— Niechaj was pociesza Miłość.

Usłyszawszy to, odeszli uspokojeni, albowiem Miłość rozpraszała istotnie smutki, które wobec szczęścia, jakie ona daje, wydawały się tak blahe, że nie warto było na nie zważać.

Ale Miłość jest zarazem wielką rozdzielką Życia, więc jakkolwiek ogromna była ta kraina, w której włodarzył Wisznu, wkrótce dla tłumów ludzkich nie starczyło ni jagód leśnych, ni miodu skalnych pszczoł, ni owoców na drzewach. Wówczas ci, którzy by-

li najrozumnijsi, wzięli się do karczowania lasów, do uprawy pól, do siejby zboża i do zbierania plonów.

I w ten sposób powstała na świecie Praca. Wkrótce wszyscy musieli się do niej zabrać, tak, że stała się ona nietylko podstawą Życia, ale niemal Życiem samem.

Ale z pracy zrodził się Trud, a z trudu Zmęczenie.

Gromady ludzi stanęły znów przed tronem Wisznu.

— Panie! — wołały, wyciągając ręce — trud osłabił nam ciała, zmęczenie rozsiało się w naszych kościach i chcielibyśmy odpocząć, a życie przymusza nas wciąż do pracy!

Na to Wisznu rzekł:

— Wielki Brahma nie zezwolił mi rozwijać dalej Życia, ale wolno mi stworzyć coś takiego, co będzie jego przetrwą, a przeto wypoczynkiem.

I stworzył Sen.

Ludzie z radością przyjęli ten nowy dar i wkrótce uznali go za jeden z największych, jakie otrzymali z rąk boga.

We śnie koili się troski i zawody, we śnie krzepiły się siły zmęczonych, sen osuszał, jak dobra matka, lzy smutku, i otaczał głowy śpiących, jakby cichą mgłą zapomnienia. Więc ludzie wychwalali sen, mówiąc:

— Bądź błogosławion, albowiem lepszy jest od Życia na jawie.

I jedno tylko mieli mu do zarzucenia, że nie trwa wiecznie, że następuje przebudzenie, a po przebudzeniu praca, — i nowe trudy i zmęczenie.

Myśl ta poczęła ich trapić tak ciężko, że poraz trzeci udali się do Wisznu.

— Panie, — mówili — daleś nam dobro wielkie i niewysłowione, ale niezupełne. Spraw, aby sen był wieczny.

Wisznu zaś zmarszczył swoje boskie brwi, jakby zgniewan ich natęctwem i odpowiedział:

— Tego ja dać wam już nie mogę, ale idźcie do rzecznej przepawy, a po drugiej jej stronie znajdziecie to, czego szukacie.

Ludzie usłuchali głosu bóstwa i za stępy ich pociągnęły zaraz nad jezioro, a stanawszy nad nim, poczęły spoglądać na drugą stronę.

Za cichą i jasną, haftowaną kwieciami tonią, ciągnęła się Łaka Śmierci, czyli kraina Szwy.

Nie wschodziło i nie zachodziło słońce, nie było dnia i nocy, ale całe przestworze nasycala liliowa, jednostajna jasność.

Żaden przedmiot nie rzucał tam cienia, bo owa jasność przenikała wszędy, tak, iż zdawała się tworzyć istotną treść wszechrzeczy.

Kraina nie była pustynna: jak okiem sięgnąć, widniały w niej doliny i wzgórza, porosłe ślicznymi kępami drzew, wokół których wily się pnące, zwoje bluszczu i winogrodu zwieszały się ze skał. Ale i skały, i pnie drzew, i smukłe łodygi roślin były niemal przezrocze, jakby ze zgaszonego światła uczynione.

Liście bluszczu miały leciuchne, różane blaski zorzy porannej, a wszystko było cudne, ukojone jakimś nieznanym na Łące Życia ukojeniem, przezyste, niby pogrążone w świetlistej zadumie, niby senne i uśpione snem błogim, nieprzespanym.

W jasnym powietrzu nie było najmniejszego powiewu, nie poruszał się żaden kwiat, nie zadrgał żaden listek. Ludzie, którzy przyszli nad brzeg

gwarno i z głośnie rozmową, uciszyl się na widok tych liliowych, nieruchomych przestworów, i tylko szepcąc poczęli powtarzać.

— Jaka tam cisza i jak wszystko spoczywa w świetle!

— O tak, tam spokój i wieczny sen...

Więc niektórzy, najbardziej zmęczeni, rzekli po chwili:

— Pójdźmy szukać wiecznego snu.

I weszli w wodę. Grająca tęczą toń rozstąpiła się zaraz przed nimi, jakby chcąc im przejście ułatwić. Ci, którzy pozostali na brzegu, chwyceni nagłą tęsknotą, poczęli na nich wołać, — lecz żaden z nich nie odwrócił głowy — i szli dalej lekko i bchoczno widocznie coraz bardziej urokiem cudnej krainy przyciągani.

Tłum, patrzący z brzegu Życia, zauważył też, że ciała ich, w miarę jak się oddalali, stawały się rozwidnione, przejrzyste, coraz lżejsze, coraz bardziej świetlane, coraz promienniejsze i jakby topniejące w tej powszechnej jasności, która napełniała Łakę Śmierci.

A gdy przeszli, układali się do spoczynku wśród tamtych kwiatów i drzew, lub u podnóża skał. Oczy ich były zamknięte, ale twarze miały raz nietylko niewysłowionego spokoju, lecz i takiego szczęścia, jakiego na Łące Życia nie dawała nawet Miłość.

Co widząc pozostali przy Życiu mówili do siebie wzajem:

— Słodsza i lepsza jest kraina Szwy...

I poczęli przechodzić coraz lęcznie na drugą stronę. Szły, jakby uroczy-

ste korowody starców, i ludzi dojrzałego wieku, i mężów z żonami, i matki, prowadzących za ręce dzieci małeńkie, i młodzieńców, i dziewcząt, a potem tysiące i miliony ludzi jęły się tłoczyć u Cichego Przejścia, aż wreszcie Łaka Życia wyludniła się prawie zupełnie. Wówczas Wisznu, którego zadaniem było strzec Życia, przeraził się własną, udzieloną w gniewie, radą i, nie wiedząc co począć, udał się do najwyższego Brahmy.

— Stworzycielu, — rzekł — ratuj Życie! Oto dziedzinę Śmierci uczyniłeś tak jasną, tak piękną i szczęsną, że wszyscy opuszczają moje królestwo.

— Zali nie pozostał ci nikt? — zapytał Brahma.

— Jeden tylko młodzieniec i dziewczyna, panie, którzy, kochając się niezmiernie, woleli wyrzec się wiecznego ukojenia, niż zamknąć oczy i nie patrzeć na siebie więcej.

— Czego więc żadasz?

— Uczyn krainę Śmierci mniej piękną i szczęśliwą, bo inaczej i tych dwoje opuści mnie za innymi, gdy minie wiosna ich miłości.

Na to Brahma zamyslił się przez chwilę, poczem rzekł:

— Nie! Nie ujmę piękności i szczęścia krainie Śmierci, ale uczynię co innego, by ratować Życie. Odtąd ludzie muszą przechodzić na drugą stronę, ale nie będą już przechodzili chętnie.

To rzekłszy, utkał z ciemności grubą, nieprzenikloną zasłonę, a potem stworzył dwie straszne istoty, z których jedna zwała się Bolesć, a druga Trwoga, i kazał im tę zasłonę zawiesić u przejścia.

I od tej chwili Łaka Wisznu zaroiła się znowu Życiem, bo, jakkolwiek kraina Śmierci pozostała tak samo jasna, cicha i szczęśliwa, jak poprzednio, ludzie bali się Przejścia.

Oblągorek, 4 sierpnia 1903 rok.

Przyjdź komisarzowi spisowemu z wszelką pomocą

## Kronika

|   |  |  |
|---|--|--|
| <p>BIŻURY APTEKI<br/>Dziś Pl. Dąbrowskiego</p> <p><b>KINA</b><br/>„Bałtyk” i „Polonia”<br/>Film produkcji sowieckiej p. t. <b>Chłopiec z naszego miasta</b></p> | <p><b>Dzisiaj</b><br/><b>SOBOTA</b><br/><b>16</b><br/><b>LUTEGO</b><br/>Julianny</p> | <p>Kalendarzyk słowieński<br/>Modlibogi</p> <p><b>Słońce:</b><br/>wschód o godzinie 6.52<br/>zachód o godzinie 16.50</p> |
|---|--|--|

W listerku

### o groby poległych

Wiele się rzeczy u nas uchwała, na Radzie Miejskiej różne są wnioski; jednego jeszcze nie była wcale... tonie w szarzyźnie życia i troski.

Więc pośród tych innych licznych wniosków poproszę o jeden prosto, szczerze, żeby szczególną otoczył troską groby poległych w bojach żołnierzy.

Agapit.

W roku bieżącym, jako w roku Kościuszkowskim, w całym kraju organizowane są uroczystości ku czci Naczelnika Kościuszki.

We Włocławku uroczysta Akademia odbędzie się w niedzielę dnia 17 b. m. o godzinie 12 min. 30 w sali teatru Ziemi Kujawskiej.

Na akademii złożą się: przemówienia oraz część artystyczna.

Akcja spisowa na terenie naszego miasta rozpoczęta w czwartek o godz. 9-ej rano daje bardzo dobre wyniki.

Stosunek społeczeństwa świadczy o dokładnym zrozumieniu doniosłości tej akcji. Komisarze spisowi, których praca zasługuje również na pełne uznanie, spotykają się z miłym przyjęciem i otrzymują wyczerpujące informacje.

Już w drugim dniu spisu komisarze wykonali około trzech czwartych powierzonej im pracy. Zakończenie akcji spisowej spodziewane jest dziś, dnia 16 b. m.

Wszyscy członkowie PCK winni wziąć udział w swej pierwszej organizacyjnej zabawie, która odbędzie się dzisiaj w sali Teatru Ziemi Kujawskiej. Wejście za okazaniem legitymacji członkowskiej po uprzednim wpłaceniu 30 zł. w kasie zabawowej.

Członkowie PCK nie powinni oczekiwać na specjalne zaproszenia, bowiem druk kilkunastu tysięcy zaproszeń dla wszystkich członków spowodowałby niepotrzebny większy koszt.

Legitymacja członkowska uprawnia do korzystania ze wszystkich imprez organizacji.



### Zginął w walce z bandytami.

W nocy z 14 na 15 b. m. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa został zawiadomiony o napadzie dokonanym w Sompólnie, na restaurację i miejscowy posterunek Milicji Obywatelskiej.

Natychmiast na miejsce napadu udali się funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa, zastając bandytów na miejscu napadu. Wywiązała się zacięta walka w czasie której 2 bandytów zabito, 3 zraniono, herszt bandy zaś Biały-Mucha został ujęty.

Niestety w czasie walki zginął na posterunku jeden z funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Henryk Modrzejewski.

W toku przeprowadzonego śledztwa stwierdzono, że banda, od kuli której zginął ś. p. Modrzejewski dokonała już kilku napadów w powiecie kolskim i nieszawskim. Charakterystyczne, że członkowie bandy herszt przy przyjęciu uderzał trzykrotnie po ramieniu szabłą, na ostrzu której wryta była swastyka.

Henryk Modrzejewski urodzony 2 sierpnia 1922 roku osierocił młodą żonę, z którą ślub jego odbył się przed trzema tygodniami. Modrzejewski był pracownikiem ofiarnym, kierującym się postępowaniem swoim poczuciem obowiązku i prawem. Niejednokrotnie dowiódł tego czynem swoją ofiarnością i pracowitością zyskując uznanie przełożonych i kolegów.

Koło PPS wespół ze Związkiem Zawodowym Pracowników Ubezpieczalni Społecznej w Włocławku, dnia 16 b. m. w sobotę, o godz. 18 — punktualnie, w Świłtlicy, w gmachu Ubezpieczalni, ul. Kilińskiego 16 — urządziła Akademię ku czci Kościuszki.

Na program złożyli: Słowo wstępne — A. Mańkowski, Szkic historyczny — T. Fopp. Część artystyczna: kwartet i deklamacja.

Teatr Ziemi Kujawskiej zabiera się poważnie do pracy. Aktorzy z całą energią przystąpili do pracy, pragnąc

w zbliżającym się sezonie wiosennym dać pewną różnorodność w wystawianiu sztuk i częściej je wystawiać.

Ostatnio został ustalony repertuar sztuk na marzec i kwiecień b. r.

Do wystawienia w tym okresie zakwalifikowano: Miód kasztelański — Kraszewskiego komedia w 5 aktach, Pan minister — komedia w 3-ach aktach, Niespodzianka — dramat Rostworowskiego, Gwałtu co się dzieje — komedia A. Fredry, Wojskowa kuracja — komedia ludowa.

W związku ze wzmożonym tempem pracy Teatr Ziemi Kujawskiej przystąpił do werbowania nowych, młodych sił, które chciałyby wolny czas od zajęć poświęcić scenie. Po przejściu pewnego okresu przeszkolenia najzdolniejsze osoby, wykazujące zamiłowanie do pracy scenicznej zostaną zaangażowane na stałe.

W najbliższych dniach podamy wyznaczone miejscę i datę przyjmowania adeptów sztuki scenicznej.

„Na wesolo“ oto tytuł nowej premiery, jaką ujrzymy jutro na deskach sceny Teatru Ziemi Kujawskiej. We soła treść sztuki, urozmaicona spiewami, zawsze aktualny i zdrowy humor wojskowy — oto główne cechy nowej premiery, która niezawodnie zdobędzie sobie uznanie wśród szerokiej rzeszy naszej publiczności teatralnej.

## RADIO

NIEDZIELA, 17 lutego

Dziennik — 8.10, 12.10, 19.45, 22.30.  
Poszukiwanie rodzin — 21.30' 23.25.  
Muzyka — 8.30, 12.30, 14.10, 17.00, 20.00, 22.00, 22.45.

Audycje specjalne — Wojskowa — 12.15, Słuchowisko — 13.30, Dla dzieci — 18.15, Dla młodzieży — 18.40, Stare fraszki i nowe pieśni — 19.00, Dla Polaków zagranicą — 21.15.

## Ogłoszenia drobne

W DNIU 1. II. 46 r. ob. Skowroński Leon z Lipna zagubił 4 sztuki pieczęci Rzeźni w Skł. p. do znakowania mięsa, wobec czego uniważnia się te pieczęcie.

MOBYSTKA, Anna Wojciechowska 3-go Maja 25, m. 11 przyjmuje kapelusze męskie i damskie do odwieżenia i przerobienia. Wykonanie pierwszorzędne.

POSZUKUJE 2-3 pokoi z kuchnią z wygodami, ewentualnie nabędę meble, zwrócę koszty remontu — przeprowadzki. Łaskawe wiadomości: Pierackiego 12/6, Zbikowskiem

POSZUKUJE pokoju umeblowanego. Zgłoszenia do Gazety Kujawskiej pod „Sublokator“.

PRAKTYKANTA ogrodniczego — najchętniej spośród Byłych Wychowanków — poszukuje od zaraz SZKOŁA ROLNICZA w STARYM BRZESCU.

KORZYSTNIE nabędziesz towary w hurtowni galanterii, Feliks Aszyk, Łódź, Nowowiejska 5, tel. 156-15.

SPRZEDA OKAZYJNE aparat radiowy 5-cio i 6-cio lampowy z magicznym okiem, Jagiellońska 6-2, Brzeziński.

SPRZEDAM silnik elektryczny 40 KW. L. Szyszkowski, Piekarska 2, tel. 17-42.

USUWANIE odcisków, pedicure, manicure, trwale farbowanie brwi i rzęs. 3-go Maja 25, m. 3

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartkę żywnościową na m-c styczeń, Wierzbicka Mirosława, Nowomiejska 8, m. 23.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty z Dubna: kartkę ewakuacyjną, kartkę gospodarczą i żywnościową na nazwisko: Stanisława Porazińska, zam. 3-go Maja 30.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: zameldowanie gminne, metryka urodzenia, karta poborowa z komisji na nazwisko: Karłowski Telesfor, zam. Paniewek, pow. nieszawski.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartkę rejestracyjną na nazwisko: Suty Franciszek, zam. wieś Boguszycki pow. Nieszawski.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartkę rejestr. R.K.U. na nazwisko: Kurowski Wincenty, Dąbrówka, pow. Bytów.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartkę rejestracyjną R.K.U. na nazwisko: Rutkowski Józef, zam. Brzeźno, gm. Wieniec.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: książeczkę wojskową, dowód tożsamości na nazwisko: Wasł Leon, wieś Skarbin, gm. Osiecinę pow. nieszawski.

WYNAJME dom „zameczek“ 12 pokoi, przedpokój i kuchnia, meble oraz naczynia, „łaz i woda“. Wiadomość: zameczek, poczta Chodecz

KALENDARZE 1946 tygodniowe na rok poleca KSIĘGARNIA POWSZECHNA Włocławek, Brzeska 4.

**BANK SPÓLDZIELCZY** z ogr. odp. w Włocławku, ul. Żabia Nr. 6 (dom własny) z dniem dzisiejszym rozpoczął przyjmowanie przedpłat na „Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju“  
W okresie subskrypcji Kasa Banku czynna będzie bez przerwy od godziny 8.30 do godziny 15.

Już się ukazał nowy numer „PIELGRZYMA POLSKIEGO“ pisma omawiającego życie religijne w Polsce i zagranicą i jest w sprzedaży we wszystkich księgarniach, „Czytelnika“ oraz w Administracji — Warszawa, Mokotowska 12.

Przedsiębiorstwo instalacyjne **FR. BRZEŃSKI** Włocławek, Starodębska 21a, tel. 17-17  
**WYKONUJE:**  
Ogrzewania centralne: wszelkich systemów, oraz ciepłarnie, suszarnie, kuchnie parowe i t. p.  
Wodociągi z wodą zimną i ciepłą: z sieci miejskiej, oraz lokalne ze studzien wierconych artezyjskich i kołanymy kręgowych, i t. p.  
Pompy: ręczne, kieratowe, elektryczne i głęboko ssące, ze zbiornikami trykowymi i ciśnieniowymi stacje pompowe samoczynne, tarany hydrauliczne i t. p.  
Kanalizacje lokalne z osadnikami do biologicznego oczyszczania ścieków, przyłączenia do sieci miejskiej.  
Urządzenia: laboratoryjne, przeciwpożarowe, pralnie mechaniczne, łazni kąpielowych, umywalni, kłaczek, zlewów, pisuarów i t. p.  
Zbiorniki do wody, bolery, cegielki, hydrofony, piece kąpielowe szybko nagrzewające własnego prądu i t. p.  
Spawanie metalu autogenem. Szczegółowe kosztorysy, plany i projekty.

Znana w Włocławku 30 lat firma „KULTURA“ właściciel **W. Wlasow** uruchamia tymczasem jeden ze swych działów, mianowicie: **Fotograficzny** w którym będą wykonywane artystyczne portrety z różnych fotografii i klisz jednobarwne i wielobarwne. Również wszystkie roboty w zakresie fotografii wchodzące.  
Pracownia mieści się przy ul. Żabiej Nr. 9.

**Wytwórnia Pasty do Obuwia i Podłóg „GRY-STRZE-WO“** w Włocławku ul. Cyganka 24, tel. 16-45  
produkują pastę **PERLA** w 5-ciu kolorach, **AMIGO** czarną oraz podłogową w 4-ch kolorach.  
Kupujemy woski terpentynę i barwniki

SEKCJA GASTRONOMICZNA HOTELOWA zawiadamia, że w dniu 22 lutego br., o godz. 15 min. 30, w sali Rady Zw. Zaw., przy ul. Słowackiego Nr. 1, odbędzie się Walne Zebranie  
PORZĄDEK OBRAD:  
1. Wybór prezydium zebrania.  
2. Sprawozdanie Zarządu i kasowe.  
3. Udzielenie lub odmówienie absolutorium Zarządowi.  
4. Przystąpienie do Związku macierzystego.  
5. Odczytanie statutu i okólników Zw. Rob. i Prac. Przem. „Gastronom.-Hotelowego w Polsce“.  
6. Sprawy organizacyjne.  
7. Wolne wnioski. ZARZĄD.

**Składnica Komisowa** Najkorzystniej kupisz — sprzedasz ul. Kościuszki 7, (wejście z tramwaj) POLECA:  
Futra, Materiały, Obrazy, Dywany, Porcelanę, Garderobę męską, Garderobę damską, Garderobę dziecięcą, Obuwie i inne.

Szczotki wszelkiego rodzaju poleca Wytwórnia szczotek i pedzeli **Henryk Bartel** Królewska 26. Skład 3-go Maja 3/5. oraz kupuję włosie i szczecinę.

**Restauracja Wiktorla** przyjmie od zaraz: bufetową wykwalifikowaną, dobrze się prezentującą i gospodynię w tej pracy obznajmioną

„**Ogniw**o“ Spółdzielni Spożywców  
Podajemy do wiadomości, że nie wybrane dotąd na kartki za m-c luty kaszę, sól, herbate, mydło do prania i toaletowe wydawać będziemy tylko 18-go i 19-go b. m. t. j. poniedziałek i wtorek  
w Rozdzielni Nr. 1 przy ul. Piekarskiej  
w Rozdzielni Nr. 2 przy ul. 3-go Maja, róg Cyganki.  
Jednocześnie podajemy do wiadomości, że biuro nasze mieści się obecnie przy ul. Cygance 26, telefon 12-46. ZARZĄD.

**Restauracja - Kawiarnia „KUJAWIANKA“** 3-go Maja 8 róg Cyganki WYDAJE DANIA BAROWE  
Specjalność: **maczanka galicyjska, cynaderki i bigos**  
„**Raz na widelec**“  
Bardzo duży wybór ryb w danach barowych  
„**AWANTURKA FIRMOWA**“  
Obiady domowe z dwóch dań zł 45.—  
Codziennie gra pierwszorzędny zespół muzyczny, koncertowo - taneczny, wieczorem od godziny 19 ej  
**Ceny niższe niż u innych!**  
**UWAGA! Codziennie o godz. 10-ej wiecz. rozpoczyna się losowanie stolów. Goście wylosowanego stołu nie płacą za rachunek.**

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD HARCERSTWEM we Włocławku. W dniu 16-go lutego t. j. dzień o godzinie 20-ej urządzamy „Wielką Zabawę Harcerską“ w sali Towarzystwa Wioślarskiego we Włocławku, na którą mamy zaszczyt prosić wszystkich sympatyków harcerstwa i starszych harcerzy. Całkowity dochód przeznaczony zostanie na sztandar Ośrodka Harcerzy. Orkiestra jakiej nigdy nie słyszano. Bufet dobrze zaopatrzone. Ze względu na tak doniosły cel prosimy o jak największe poparcie.  
KOMITET ZABAWOWY.

**Podręcznik samochodowy** (jak obchodzić się z samochodem) ważny podręcznik dla interesujących się motoryzacją — liczne ilustracje. Cena zł. 160.—  
DO NABYCIA w KSIĘGARNI POWSZECHNEJ Włocławek, Brzeska 4